

kalendrz”, odnosząc się do regularnego comiesięcznego kwitnienia byliny, od czerwca do pierwszych przymrozków. Kwiaty nagietka otwierają się rano i zamykają wieczorem, z czym wiązały się liczne przesady, jak wierzenie, że jeśli

otworzą się przed ósmą rano, to dzień zapowiada się pogodnie, a jeśli później, to może padać deszcz. Nie uszło to uwadze obserwatora świata przyrody ks. Jana Twardowskiego, który zapisał w nostalgicznym wierszu „Wszystko co dawne”:

wciąż rzeczywiście to co niemożliwe

[...]

fotografie prawdziwe – bo już niepodobne choćbyś nie chciał stać w miejscu i tylko się spieszył

jak nagietki co kwitną przed dziewiątą rano

Marzyłabym teraz o takim kalendarzu, który – niczym *calendula* – nie przysparzałby zmartwień, nie powodował, że żyjemy w napięciu, ciągłym pośpiechu, i który pomarańczowymi płatkami miesięcy leczyłby i goił zranione obszary na ciele i duszy.

Literatura i linki

Kopaliński, Wł., *Od słowa do słowa. Leksykon*, Warszawa 2007

Markowska, W., *Mity Greków i Rzymian*, Warszawa 1968

Twardowski, J., *Rachunek dla dorostego*, Warszawa 1999

<https://sjp.pwn.pl/doroszewski/kalendarz;5437247.html>

<https://sjp.pwn.pl/sjp/kalendarz;2468773.html>

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Kalendy>

<https://www.ekologia.pl/dom-i-ogrod/pielęgnacja-ogrodu/nagietki-kwiaty-sadzenie-uprawa-i-pielęgnacja-nagietkow,25250.html>

<https://zywienie.medonet.pl/produkty-spozywcze/ziola/nagietek-lekarski-wlasciwosci-i-zastosowanie-masci-nagietkowej/9egxf77>

Pandemia w rysunkach Stana Ealesa – wystawa w bibliotece

Mariusz Wijas

Biblioteka Główna AGH

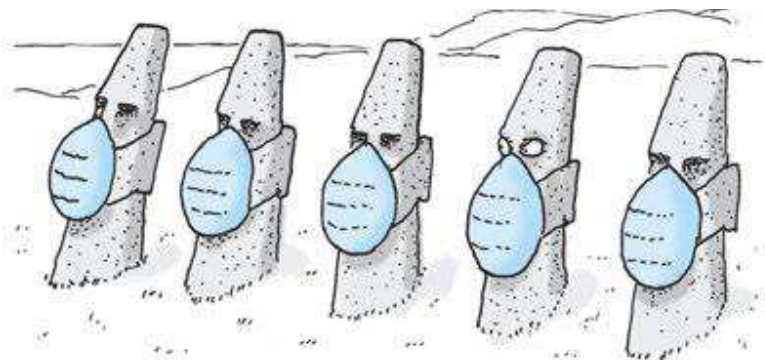
Pandemia nie odpuszcza i wszyscy mają już jej serdecznie dość. Wszyscy już chcieliby się obudzić w innej rzeczywistości. Póki co można jednak spróbować w inny sposób spojrzeć na tą przygnębiającą sytuację i taką możliwość dawała wystawa pt. „Pandemia w rysunkach Stana Ealesa”, którą przez kilka ostatnich miesięcy można było oglądać w Bibliotece Głównej AGH.

Na wystawie zostało zaprezentowanych 35 rysunków Stana Ealesa. W krótkiej notce biograficznej, która rozpoczynała ekspozycję można było przeczytać: „Stan Eales jest artystą i karykaturzystą. Urodził się w Nowej Zelandii, a obecnie mieszka w Londynie i Krakowie. Opublikował pięć książek

ze swoimi karykaturami, z których dwie poświęcił ekologii. Jego prace ukazały się w czasopismach takich jak *Punch*, *Private Eye*, *The Spectator* oraz *Playboy USA*. Otrzymywał także zlecenia na karykatury proekologiczne od Paula McCartney’a...”.

Przedstawione prace powstały po części podczas pierwszej fali globalnej pandemii Covid, kiedy Stan Eales przebywał w objętym obostrzeniami Krakowie, a po części w nużącym okresie przedłużającego się zagrożenia i gorącego dyskursu na temat szczepień. Są to jego osobiste obserwacje, odzwierciedlające zarówno jego własne doświadczenia, jak i poglądy na świat balansujący na krańdźwi szaleństwa i katastrofy. Prace Stana pełne są pasji, współczucia i ironii. Wystawa bawiła, ale też zmuszała do refleksji. Posiadała także pewne walory edukacyjne. Po pierwsze przypominała o zasadach, o których w dalszym ciągu nie możemy zapominać, a po drugie przestrzegała przed lekkomyślną rezygnacją ze szczepień przeciwko Covid. Na wystawie prezentowane były także ciekawe i przejmujące parafrazy znanych dzieł, m.in. „Krzyk” Edvarda Muncha czy „Dziewczynka z balonikiem” Banksy’ego.

Więcej informacji o autorze rysunków wraz z galeriami innych jego prac można znaleźć pod adresem: www.staneales.com



Hej, uważaj, byśmy nie stali za blisko siebie!

SE